

Rycerz (z) wiary

Nie wiem czy reżyser podpierał się nim, wiem że myśli ważne dla Cervantesa-Fuentesa znajdziemy na scenie, ale ze znakiem tutejszości. Co równie ważne, Dworakowski mówi o tym teatrem - nie „ekranizuje” powieści na scenie. To ostatnie znaczy, że cały czas toczy się dwojaka gra. Don Kichot to dla nas, widzów, szaleniec czy bohater? Jest świadom swego „szaleństwa” i oceny w oczach świata? A jeśli szaleniec, czy potrafi obronić siebie jako postać? A także: czy pojawiający się spod góry piachu dryblas (świetnie obsadzony Paweł Chomczyk z Grupy Coincidentia, którego nieopatrzone twarz ma tu znaczenia), to aktor w roli, performer w akcji czy dziwna materializacja jednej z kluczowych dla kultury postaci?

* * *

To tylko początek artykułu. Całość w styczniowym numerze "Kalejdoskopu", do kupienia w kioskach Ruchu, Kolportera, Garmond-Press, Salonikach Prasowych, salonach Empik i w recepcji / informacji kulturalnej Łódzkiego Domu Kultury.

Więcej o numerze [TUTAJ](#)